

Choszczno 2017 - II memoriał Wiesława Drewicza

15.11.2017.

CHOSZCZNO. Ogólnopolski Turniej Badmintonu – II memoriał Wiesława Drewicza zgromadził 108 zawodników z Polski, Niemiec i Ukrainy. W męskiej elicie wygrał TOMASZ OLEJARZ, a wśród pań tym razem karty rozdawała BEATA BIAŁEK z Katowic.

Historia badmintonowego turnieju organizowanego w Choszcznie z okazji Narodowego Święta Niepodległości sięga roku 1993 lub 1994 (?). Ich twórcą i w zasadzie jedynym organizatorem był WIESŁAW DREWICZ. Było tych edycji aż 21, a w naszych archiwach zachowała się relacja z 2013 roku, kiedy to po raz ostatni zdecydował się zaprosić badmintonistów do Choszczna. A potem? Potem zachorował i przegrał swój ostatni, ten najważniejszy mecz, mecz o życie. Uczestnicy tegorocznych zmagani wielokrotnie wspominali klimat, jaki PROFESOR tworzył dla choszczeńskiego badmintonu, a wielu z nich twierdziło, że to właśnie tu zaczęli przygodę z tym sportem. Np. zielonogórzanka JUSTYNA GRZYBEK dzisiaj już nie wyobraża sobie, że mogłaby Choszczno wykreślić ze swojego kalendarza startowego. – Tu w 2008 roku wygrałam swój pierwszy turniej – wspominała. W podobnym klimacie wypowiada się warszawski „leśny dziadek” czyli 82-letni JERZY GRZYBOWSKI. – Mam taki zwyczaj, że na każdy turniej zabieram ze sobą rower. W ten sposób na miejscu przemieszczam się szybko i sprawnie. Z Wieśkiem rozumieliśmy się bez słowa, ale tym razem, zaraz po wyjściu z pociągu pojechałem od razu do niego i powiedziałem, że może być dumny, bo jego wychowankowie robią superturniej. Za rok też tu przyjadę – zapewnił.

Aż z Cloppenburga zawitali ADAM i MARZENNA KULIŃSCY. Dawno temu wyjechali do Niemiec, i jak zgodnie stwierdzają, to pasja do badmintonu sprawiła, iż ich życie splotło się z ze ścieżkami PROFESORA. - Choszcznianie jeździli do nas, my do was. Oczywiście przyjechałem tu, żeby zagrać, ale tak naprawdę dużo bardziej dla ludzi, dla znajomych i przyjaciół..., dla wspomnień – mówił w sobotę.

Oprócz tych, którzy bywali już w Choszcznie wiele razy, pojawili się też debiutanci. Były choszcznianin MAREK PNIEWSKI przywiózł ze sobą całą grupę z Lotki Warszewo. – Za kilka lat to oni będą rozdawać tu karty – przewiduje trener. Niezwykłą sympatię wzbudziła Ukrainka INNA SEBOVA. Oczywiście ważne jest to, że grając w parze z MATEUSZEM PIERZYŃSKIM wygrali kategorię miksta open, ale niemałą sensację wzbudziło to, że już po dobowym pobycie w Choszcznie miała swój fanklub. Okazuje się, że Inna, która przyjechała do Polski w ramach młodzieżowego projektu, wspomniła opiekunce Młodzieżowej Rady Miasta MAŁGORZACIE MAJEWSKIEJ, że wybiera się na turniej do Choszczna. Ta ją zaprosiła i stąd wziął się fanklub złożony z córek pani Małgorzaty. – Zakochaliśmy się w Innie. Zapewniła nas, że jeszcze tu wróci, a my będziemy za nią trzymać kciuki – mówiła Dominika, najmłodsza z trzech pociech.

Turniej miał jeszcze dużo ciekawych akcentów, a my nie powinniśmy przegapić szczecinianina LESZKA PIÓRKOWSKIEGO, który w jednym meczu stracił… dwie rakiety. Pierwszą złamał, a w drugiej pękł mu naciąg. Pechowca poratował BARTŁOMIEJ DREWICZ i szkoda tylko, że nikt mu za to nie dał nagrody fair play. Syn PROFESORA, tuż po zakończonym turnieju chodził z głową w chmurach. – Przyznam, że liczyłem na większą frekwencję, ale cieszy mnie to, że w świat poszło przesłanie, iż zrobiliśmy dobrą imprezę, z klimatem, z duszą. Dzięki hojnym sponsorom zadbałiśmy o dobre nagrody, mieliśmy wiele niespodzianek, a chleb ze smalcem znikał ze stołów niczym kamfora – podsumował. Tylko AGNIESZKA KUSZCZYŃSKA narzeka, i to podobno do dzisiaj. – Słabego partnera miałam – jej zdaniem to jedyna przyczyna porażki. Zapewnia, że za rok znowu spróbuje, oczywiście w kategorii radosnych amatorów. I już na koniec wypada podkreślić, że największymi szczęściarzami sobotnio-niedzielnymi zmaganiami byli małżonkowie TOMASZ WÓJCIK i EDYTA GAWLAK-WÓJCIK z Suliszewa. Nie dość, że się zgłosili w ostatniej chwili, to na dodatek, aż dwukrotnie stawali na podium.

Schumacher (Konrad Szewc)

Ogólnopolski Turniej Badmintona

II Memoriał Wiesława Drewicza – Choszczno 2017

Elita M

1. TOMASZ OLEJARZ (LSB Zielona Góra)
2. MARCIN PUCIATO (Koszalin)
3. MACIEJ TARNOWSKI (Choszczno)

MS 1

1. LESZEK BORYS (Choszczno)
2. JACEK POTORSKI (Szczecin)
3. MICHAŁ IZBICKI (Szczecin)

MS 2

1. TOMASZ CHARKIEWICZ (Gorzów Wlkp.)
2. BARTŁOMIEJ DREWICZ (Choszczno)
3. LESZEK PIÓRKOWSKI (Choszczno)

MS 3

1. MAREK PNIEWSKI (Szczecin)
2. IRENEUSZ ŹUREK (Świebodzin)

3. LECH ZIELIŃSKI (Choszczno)

MS 4 i 5

1. ANDRZEJ STRUENSEE (Bydgoszcz)
2. ADAM KULIŃSKI (TV Cloppenburg &Niemy)
3. JERZY GRZYBOWSKI (Warszawa)

Amatorki OPEN

1. BEATA BIAŁEK (Katowice)
2. EDYTA GAWLAK-WÓJCIK (Suliszewo)
3. MARTYNA HAŁAJDA (Łęgi &Lotka Warszewo)

Debel kobiet OPEN

1. MAGDA STEFAŃSKA i SANDRA SZALATY (Gniezno/Września)
2. IWONA RYŚNIK i ALEKSANDRA ŻOŁNIERZÓW (Choszczno)
3. ALEKSANDRA KOPEĆ i INNA SEBOVA (Szczecin/ Odessa Ukraina)

Debel mężczyzn do 90 lat

1. MARCIN GRZYWACZ i MARCIN PUCIATO (Koszalin/Sianów)
2. RADOSŁAW STREJKO i JACEK ŻUROMSKI (Choszczno/Szczecin)
3. PIOTR LASSOCINSKI i MACIEJ TARNOWSKI (Choszczno)

Debel mężczyzn powyżej 90 lat

1. LESZEK BORYS i BARTŁOMIEJ DREWICZ (Choszczno)
2. ANDRZEJ PRZYTULSKI i ZBIGNIEW ZIĘBA (UKS Kometa Sianów)
3. TOMASZ CHARKIEWICZ i ZBIGNIEW MICHALIK (Gorzów Wlkp.)

Mixt OPEN

1. MATEUSZ PIERZYŃSKI i IINNA SEBOVA (Choszczno/Odessa Ukraina)
2. ANDRZEJ PRZYTULSKI i KATARZYNA SZCZYKUTOWICZ (UKS Kometa Sianów)
3. KAMIL PAWLACZYK i JUSTYNA GRZYBEK (Zielona Góra)

Mixt Radosny Amator

1. SEBASTIAN HAŁAJDA i MARTYNA HAŁAJDA (Łęgi &Lotka Warszewo)
2. NORBERT CZACZKOWSKI i ZUZANNA LENCEWICZ (Szczecin &Lotka Warszewo)
3. TOMASZ WÓJCIK i EDYTA GAWLAK-WÓJCIK (Suliszewo)

{gallery}badminton_drewicz2017{/gallery}